

# O Puszczy w magicznym kręgu

22 lipca w magicznym kręgu zamykającym warsztat w Dolinie Wapienicy zebrały się zwierzęta, rośliny i żywoły, wśród nich drzewa, ważka, ryba, orzesznica, ziemia, i woda, powietrze i cisza. Nad ich głowami popiskiwały krążące myszolowy, przeleciała nawet bezszelestnie wielka sowa, a w drodze powrotnej towarzyszyła sarna i cesarska ważka – szklarnik.

Dlaczego magiczny? Bo czy nie jest cudem nieograniczona możliwość rozszerzania tego kręgu wszystkich istot, połączonych więzami ewolucji i wzajemnej pomocy o wciąż nowe i nowe – nawet w dzisiejszych czasach bezpowrotnego ginięcia populacji i gatunków? Magia tego kręgu polega również na zdolności przyjęcia do swojego grona także tych, którzy z niego odeszli: ludzi, a przede wszystkim na tym, że posiada on magiczną moc – nieograniczone możliwości i siłę, potrafiącą przeciwstawić się nawet ludzkiej arogancji i pysze.

Tym razem tematem wspólnych decyzji uczestników zgromadzenia był los Puszczy Białowieskiej i indywidualne oraz wspólne postanowienia przyczynienia się do skuteczności tej kampanii.

- *Postanawiam [...] angażować się bardziej czynnie w kampanie, akcje na rzecz „dzikiego życia”. Im więcej uczestniczę w warsztatach, tym więcej się uczę [...] Za każdym razem odkrywam pewne nowe rzeczy. Dziękuję innym istotom za odnalezienie wspólnego kręgu.*
- *Postanawiam zrobić coś korzystnego dla Puszczy Białowieskiej a także rozpropagować w moim mieście „Dziki Życie”.*
- *Będę stać twardo po słusznej stronie – po stronie przyrody.*
- *Będę działać bardziej bezkompromisowo.*
- *Postanawiam rzetelnie pomagać w kolportażu „DŻ”, uczestniczyć w jego tworzeniu, pomagać we wszystkich kampaniach [...].*
- *Ulotki i informacje o sytuacji i kampanii na rzecz Puszczy – to na początek – ale także będę na miejscu, gdy będzie trzeba [...].*
- *Postanawiam nie zapomnieć kim naprawdę jestem i co wspólnie postanowiliśmy.*
- *Ponieważ mieszkam w mieście, będę starała się tam działać. Chcę przekazywać wiadomości, materiały ludziom. Nie chcę rzucać słów na wiatr. Będę robiła wszystko, co w mojej mocy. Na ile starczy mi sił, a jeśli braknie, zgłoszę się ponownie na „zgromadzenie”.*

To tylko niektóre fragmenty z zapisanych odpowiedzi na zapytanie dotyczące postanowień, zawarte w ankiecie rozdawanej uczestnikom warsztatu chwilę po jego zakończeniu. Spontaniczne odpowiedzi na wiele punktów tej anonimowej ankiety pomagają we wspólnym tworzeniu procesów kolejnych magicznych kręgów i dają pewien obraz stanu naszej świadomości nie ograniczonej tylko do cywilizacji wolnego rynku. Ponieważ pragnieniem uczestników zgromadzenia wszystkich istot było otwarcie się na każdego, kto gotów jest się przyłączyć, przytaczamy więc na zakończenie kilka zdań wyrwanych z zapisków uczestników tego kręgu:

- *Nauczyłam się, że nie jestem najważniejsza, a moje problemy są takie same jak innych.*
- *To rewelacyjna wiadomość: W moim ciele krążą pierwiastki pochodzące z kosmosu!*
- *Popatrzeć na otaczający, zewnętrzny świat z dołu, od ziemi, od robaka, od trawy. Dostrzec, że przyroda jest naprawdę żywa, zmienna – a nie tak, jak wydaje się patrząc z góry – dodatek do świata, który stworzył człowiek.*